KURJER WARSZAWSKI.

D. 28. Lutego. — Rok 1851. Piątek. № 56. Jutro, ŚŚ. Albina B. i Antoniny M.

Petersburg, 8/20 *Lutego.*

MANIFEST CESARSKI.

Z BOŻEJ ŁASKI,

MY MIKOŁAJ PIERWSZY

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI

i t. d., i t. d., i t. d.

„Za błogosławieństwem BOZKIEJ OPATRZNOŚCI, zostało w dniu 4 bieżącego miesiąca, dopełnione Zaślubienie, Najmilszej Synowicy NASZEJ, Wielkiej Xiężnej KATARZYNY MICHAŁÓWNEJ, z Xięciem JERZYM *Meklenburg-Strelickim*. Czyniąc o tem wiadomo powszechności, nie wątpimy, że wierni poddani NASI, w stałem swem do NAS i Domu NASZEGO przywiązaniu, połączą i w razie niniejszym modły swoje, z NASZEMI do NAJWYŻSZEGO modłami, o zesłanie na Najmilszych NAM Nowo-Zaślubionych, daru niewyczerpanej, Świętej JEGO łaski.

Dan w S.-*Petersburgu*, w dniu 4 Lutego, lata od Narodzenia CHRYSTUSA PANA, tysiąc ośmset pięćdziesiąt pierwszego, Panowania NASZEGO dwudziestego szóstego."

Na oryginale własną J. C. MOŚCI ręką podpisano:

MIKOŁAJ.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył wychodźcy Polskiemu, przebywającemu we *Francji*, Stanisławowi *Grabiańskiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego, bez dozwolenia mu atoli legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, Najmiłościwiej udzielić raczył przebaczenie wychodźcy Polskiemu, obecnie w *Bordeaux* przebywającemu, Józefowi *Ring*, z dozwoleniem mu powrotu do Królestwa, bez pozostawienia mu atoli prawa legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego i bez powrócenia skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

Porucznik *Gerschau*, z pułku Witebskiego strzelców pieszych, przeznaczony został na Adjutanta Jenerała-Majora *Zabołockiego*, p. o. Jenerała Dyżurnego armji czynnej.

Okazałe zabawy, dni kończących długi i świetny karnawał tegoroczny w *Warszawie*, następują już po sobie w nieprzerwanej kolei. Wczoraj danym był wystawny wieczór w pałacu *Brühlowskim*. Zaproszeni na tę zabawę przez JJOO. Xięcia Jenerała Gubernatora Wojennego m. *Warszawy* i Xiężnę *Gorczakow*, Goście, napełnili wspaniałe salony zajmowanego przez dostojnych Gospodarstwa apartamentu. Wieczór ten zaszczycony był obecnością JJOO. Xięstwa NAMIESTNIKOSTWA. Za przybyciem JJXX. MOŚCI, rozpoczęto tańce, które z zwykłem ożywieniem, w mnogich i licznych parach, nieprzerwanie przez godzin kilka wytrwały. I wczoraj także urocze wdzięki płci pięknej, gustowne i okazałe jej stroje i szaty, rywalizowały pomiędzy sobą, składając się na obraz uroczy i zachwycający. Około godziny 1szej z północy, daną była wystawna wieczerza.

JO. Xiążę Ireneusz *Ogiński*, Radca Stanu, Szambelan Dworu J. C. K. MOŚCI, wyjechał do *Włoch*.

Od dnia 8/20 Maja r. b., jest do wydzierżawienia z wolnej ręki Poczthalterja, w mieście Powiatowem *Miechowie*, na trakcie od *Warszawy* do *Krakowa* położona. Na Poczthalterji tej utrzymywać należy podług oznaczenia etatowego, koni 17; kaucja zaś złożoną być winna w kwocie rs. 180 w gotowiznie, listach zastawnych lub obligacjach Skarbowych. O wszelkich dochodach, jakie wspomniona Poczthalterja przynosi, jakoteż o warunkach szczegółowych dzierżawy jej dotyczących, powziąść można wiadomość w Urzędzie Pocztowym w *Kielcach*, lub też u Naczelnika Kancelarji Dyrekcji Poczt w *Warszawie*.

Felix *Jawornicki*, Sędzia Trybunału Gubernji Augustowskiej, przeżywszy lat 63, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pogrążona w nieutulonym żalu Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jego, jutro o godz: 4tej po południu, z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Dnia 18go b. m., w Powiecie *Opatowskim*, boleśnie została dotkniętą cała okolica, śmiercią Józefy z Węglińskich *Wessemberg*. Ta Pani przeżywszy zaledwie 25tą wiosnę, nagle została wyrwaną, sędziwym Rodzicom, Mężowi i trojgu drobnym dziatkom. Ś. p. *Józefa* uposażona najpiękniejszemi przymiotami, kochająca i kochana Córka, Żona i najlepsza Matka, Obywatelka, wzór cnót Chrześcjańskich, ozdoba płci swojej, pozostawiła w rozpaczy sędziwych Rodziców, tracących w niej jedyne dziecię i pociechę starości, i Męża w nieutulonym żalu. Obdarzona rzadkiemi przymiotami serca, w krótkiem życiu umiała zamienić znajomość na przyjaźń, przyjaźń na najsłodsze uczucie. Dla tego wieść o jej zgonie smutnie się odbiła we wszystkich sercach Znajomych, Przyjaciół, i wycisnęła łzy żalu cierpiących po jej stracie. Przy licznem zebraniu Duchowieństwa, Przyjaciół i Włościan, pochowaną została dnia 20 b. m. w katakombie na smętarzu parafjalnym w *Szewnie*. Pokój Jej cieniom.

Gazety Rossyjskie, donoszą o zgonie Porucznika *Terleckiego*, z pułku Stawropolskiego strzelców pieszych, Wojsk CESARSKO-ROSSYJSKICH.

Ogłoszono Taxę Chleba i Mięsa na m. Marzec r. b.— Bułka mątowa za kop. $1^1/_2$, ma ważyć łutów 8; z pośledniejszej mąki za kop: 1. łut: 12. Bochenek chleba

żytniego pytlowego, oraz z mąki Młyna Parowego za kop: 2½, ma ważyć funt 1 łutów 4; za kop: 5, funt: 2 łut: 8; za kop: 10, funt: 4 łut: 16. Bochenek chleba razowego za kop: 2½, funt 1 łut: 16; za kop: 5, funtów 3; za kop: 10, funtów 6. — Mięsa wołowego funt kop. 6, krowiego lub z bukatów kop. 5½; za funt polędwicy kop: 12; za funt wieprzowiny ze skórą k. 5½; za funt schabu kop: 4½; cielęciny funt kop. 5½.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie, odebrała w Mcu Styczniu r. b. następujące ofiary dobroczynne na rzecz zakładu jej kierunkowi powierzonego: od PP. M. K., rs. 4 kop. 80; J. B., rs. 1 k. 50; Dra *Bernharda*, rs. 2 k. 70; J. *Glücksberga*, rs. 1 k. 62; J. *Flatowa*, rs. 4 k. 5; M. R. rs. 1 k. 5; J. *Hegner*, k. 75; *Lubelskiego* i *Portnera*, rs. 45; Sukces: L. *Feinmesser*, rs. 4 k. 50; J. G. rs. 3; M. *Wertans*, rs. 3; A. *Mehltreger*, rs. 3 k. 24. Ze skarbony przed gmachem Szpitala będącej rs. 16 k. 75. *Ofiary w naturze*: Od PP. *Magnus* i *Grüngarten*, 2 cynówki, J. E. 17 ryz papieru, *Klocmana* 10 cynówek. — Z upoważnienia Opiekuna Prezydującego, Członek Rady S. *Hopfenblum*.

Ze wszystkich dni karnawału, odwiecznym zwyczajem *tłusty Czwartek*, był zawsze dniem najliczniejszych zabaw. W dniu tym i wspaniałe salony możnych, i schludne pokoje obywatelstwa, jaśnieją zwykle rzęsistszem światłem; brzmią wesołe muzyki, stroi się płeć piękna, a w wesołych tańcach, ranek dnia następnego, zastaje nie jedno towarzystwo w tym samym składzie, w jakim je wieczór poprzedni, zgromadził. Wszędzie obfite uczty, albo na jakie stać Gospodarstwu przyjęcie, ofiarowane są zebranym Gościom. Wszędzie krom innych dań, chłodników i łakoci, *pączki* lub *faworki* grają główną rolę. Od lat wielu to nawet bywało zwyczajem pomiędzy szanownemi Gospodyniami, że się one same lub ich Córki, zabawiały przygotowaniem *pączków* i *faworków*. Te próby wznowiono wczoraj w niektórych domach, i udały się po większej części wyśmienicie. Prócz tego smażono *pączki* w licznych zakładach Cukierniczych tutejszych, a żądania Publiczności były tak wielkie, że w niektórych z nich, po wyczerpaniu obfitych zasobów materjałów na *pączki* przygotowanych, około godziny 9tej wieczorem, już brak się okazał. Jeśli rachuba przybliżona nas nie myli, skonsumowano wczoraj w *Warszawie*, do 150,000 sztuk *pączków!!* Nietylko wszakże Gospodarstwo domu lub rodzina, lecz także i poczciwa czeladka, przyjęła w tem udział, bo *tłusty Czwartek*, tak jak *ostatni Wtorek*, jest dniem, należącym do rzędu dni stanowiących ich rozrywkę i uciechy.

Skład nót muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, odebrał niektóre nowości, a między innemi: Schulhoffa, *Karnawał Wenecki* na fortepjan, dz: 22, cena kop. 90. Milan, *fleurs de Pologne*, dwa Mazury na fortepjan, dz: 4, kop. 45. Krzyżanowskiego, cztery Mazurki na fortepjan, dz: 2, kop. 75.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. K. rs. 1, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*; tyleż na odnowienie Ołtarzy w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedm:, i tyleż na odnowienie Ołtarza Śgo ANTONIEGO w Kościele XX. *Reformatów* w *Warszawie*. — Złożono oraz od K. S. R. po rs. 1, na powyższe dwa Ołtarze, to jest: w Kościele po-*Paulińskim*, i w Kościele XX. *Reformatów*.

Nakładém Xięgarni i Składu nót muzycznych *Bernstejna*, przy ulicy Miodowej, wyszła nowa *Polka-Mazurka*, pod tyt: *Kassylda*, skomponowana na fortepjan i ofiarowana W. Pani Kassyldzie *Świeżawskiej*, przez E. S. *Łodwigowskiego*. Cena exempl: kop. 15.

Obfity w pomysły rozlicznych zabaw karnawał, mimo nawet braku śniegu do wczoraj, miewa i kuligi. Niedawno jedna z takich rozrywek urządzoną została u Pani O. przy ulicy *Elektoralnej*, gdzie zebrane towarzystwo przy uprzejmości Gospodyni domu i jej siostry, znalazło prawdziwą zabawę w tym zaimprowizowanym *kuligu*.

Ktoby z dobroczynnych Osób, życzył sobie wziąść na wychowanie jako własne dziecko, 5cio-letnią córeczkę *Józię*; raczy przysłać adres do Wojciecha *Rybińskiego*, zamieszkałego przy ulicy Browarnej N° 2735/6, a pozostającego w biednym stanie.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Operze *Marynarze*, przywołani: Panna *Waszkowska*, oraz PP. *Troschel*, *Szczepkowski* i *Ziałkowski*. — Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie pierwszy raz nowa Komedja ze śpiewami p. t. *Zaręczyny przed frontem*.

Lublin 20go Lutego. — (Odpowiedź trzem *Warszawiankom*). Pamięć o nas również zawdzięczamy; bytność wasza w *Lublinie*, zawsze miłe nam sprawiać będzie wspomnienie, które znów urzeczywistnionem zostanie, jeśli dane przyrzeczenie spełnić zechcecie. *S....k*

W d. 3 b. m. Antoni *Sobczyk*, włościanin z wsi *Hożnice* Ptu Kieleckiego, dostawszy choroby, której symptomata, podobne były do wodowstrętu, zabił siekierą własnego syna; następnego dnia zaś sam umarł. — W d. 5 b. m. w m. *Kielcach* o godz: 8ej wieczorem, niewyśledzeni dotąd złoczyńcy, zakradłszy się do mieszkania zegarmistrza *Wardyńskiego*, zamordowali 14-letniego terminatora tegoż Fran: *Woźniakowskiego*, a skradłszy 32 zegarki, na rs. 315 oszacowane, zbiegli.

Wystawa telegrafu elektro-magnetycznego we *Lwowie*, w tym rodzaju, jak jest urządzony u nas u P. J. *Pika* Optyka, zgromadziła dnia jednego przeszło 400 osób różnych stanów, z zamiarem polepszenia losu biedniejszych. Dochód bowiem z tego, przeznaczono na cel dobroczynny. Pracą Pana Professora *Weiser* urządzony apparat, przedstawił naocznie cały skład, tryb i sposób, jakim rozum ludzki przesyłać może myśli i słowa w oka-mgnieniu, przez wszystkie przestwory świata, a wykładem popularnym, odsłonił wszystkim tajniki prawdy, na których opiera się ten tak wielki wynalazek.

Otrzymano ze *Lwowa* wiadomość, że w d. 12 b. m. zeszła z tego świata, w mieście rzeczonem, ś. p. Józefa *Korczyńska*, Wdowa po Konsyljarzu Appellacyjnym, lat 89 licząca.

Z Petersburga. — NAJJAŚNIEJSZY PAN, w uznaniu długoletniej i odznaczającej się służby Wice-Prezydenta Duchownego Konsystorza Jlnego Ewangelicko-Luter-

skiego *Paufflera,* Najmiłościwiej nadać mu raczył, tytuł honorowy Biskupa Luterskiego.— NAJJAŚNIEJSZA PANI, mianować raczyła Damami Orderu Śtej KATARZYNY Iej klassy: Katarzynę *Apraxin* i Natalję *Pleszczeew.* Damy honorowe JEJ C. MOŚCI. — Szambelan R. St. *Chruszczow,* mianowany został Ochmistrzem Dworu J.C.W. Wielkiej Xżnej KATARZYNY MICHAŁÓWNEJ; a Radca Kol: *Numers,* Zarządzającym Kantorem JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI. — Senator *Hube* przybył do *Petersburga.*

ANGLJA. — Na posiedzeniu izby niższej, gabinet poniósł stanowczą klęskę. P. *King* przedstawił projekt rozszerzenia prawa wyborczego; Lord John *Russel* opierał się przyjęciu tego projektu, i przyrzekał, iż w roku przyszłym sam przedstawi projekt podobny; nic nie pomogło, izba większością 100 głosów przeciw 52, zatwierdziła pierwsze odczytanie projektu Pana *King.* Głosowanie to zrobiło niesłychane wrażenie w stolicy. *Times* donosi, że Lord J. *Russel,* podał się wraz z całym gabinetem do dymisji, i że Ministrowie póty jedynie będą pełnić obowiązki, póki nowy gabinet przez Królowę mianowany nie będzie. Nie wiadomo, jaki gabinet Królowa wybierze; protekcjoniści czyli starzy [illegible]owie nie tylko w dzisiejszej izbie nie mogą liczyć na większość, ale gdyby nawet rozwiązali parlament, i odwołali się do wyborów ogólnych, nie wiele zrobią, bo zasady wolnego handlu zanadto zakorzeniły się w *Anglji.*

AUSTRJA. *Wiedeń 22go Lutego.* — Cesarz w końcu Marca zwiedzi *Kroację.* — Minister wojny zniósł zakaz sprzedaży amunicji w okręgu *Kattaro.* — W Xięstwach *Naddunajskich* wybuchnęła mocno cholera. — Minister handlu zapewnił, że kompanja kolei żelaznej *Ferdynanda,* będzie musiała wykonać kolej z *Krakowa* do *Bochni,* stosownie do kontraktu; kolej to bardzo trudna, bo przechodzi przez *Karpaty.* — Wiele gmin miejskich wotuje adressa dziękczynne dla Prezesa gabinetu, za utrzymanie pokoju. — W *Węgrzech* władza zwróciła uwagę na missjonarzy nowej sekty. — Zakazano tu sprzedaży *czeskiego* tłómaczenia dzieła P. *Lamartine: Historja Żyrondystów.* — Konduktorom kolei żelaznych nakazano, by zawsze byli opatrzeni w bandaże i w lekarstwa.

FRANCJA. *Paryż 22go Lutego.* — Władza przedsięwzięła dziś środki ostrożności, albowiem dzienniki *bonapartystowskie* zapowiadały jakąś manifestację ludową przeciw Izbie; skończyło się na pogłoskach tylko najrozmaitszych w Zgromadzeniu; żadnego zebrania nie było. Spodziewano się także interpelacji, ponieważ Minister spraw wew: odmówił upoważnienia reprezentantom górnej *lewej* do obchodzenia bankietem d. 24 b. m., ale i te nie miały miejsca.— Izba zatwierdziła drugie odczytanie prawa o hypotekach.— Zgoda pomiędzy konserwatystami a Prezydentem, jest daleką.— Prezydent porzucił myśl licznych dymisji pomiędzy Prefektami, ponieważ Minister *Vaisse* nie chciał podpisać dekretu, a Prezydent nie chce naruszać gabinetu dzisiejszego.— Kwestje zagraniczne, wielce zajmują rząd. W *Rzymie* stara się on pogodzić *Sardynję* z Stolicą APOSTOLSKĄ, i dla tego życzy sobie, by Kardynał *Antonelli* wziął dymisję, jak to zrobił w *Turynie* P. *Siccardi. Szwajcarja* dała już zadość uczynienie *Francji,* zabraniając wychodzcom pobytu w niektórych kantonach. Najwięcej jednak Ministrów zajmuje kwestja *niemiecka.* Z *Anglją* ważne układy prowadzą.— P. *Schoelcher* przedstawił izbie nowy projekt zniesienia kary śmierci. — P. *Carlier* Prefekt policji, otrzymał dla zdrowia urlop 20-dniowy. — Przemiany w ciele dyplomatycznem i ambasadach, nie będą miały miejsca, bo Minister spraw zagra: odmówił podpisu dekretu. — Pogłoskę że Hr: *Chambord* udaje się do *Londynu* na wielką wystawę, ogłoszono za mylną.— Do projektu P. *Creton,* kilku reprezentantów chce dodać poprawkę, by pozwolono powrócić do *Francji* Xiążętom *Aumale* i *Joinville;* ponieważ ci, oddalając się z *Algierji,* uznali w liście Rzplitą.

NIEMCY. — W *Drezdnie* w d. 23 b. m. spodziewano się plenarnego posiedzenia konferencji; do tej pory Prezesi gabinetu *Austrji* i *Prus* co dzień konferowali. *Austrja* chce podnieść znaczenie *Bawarji* w *Niemczech,* dodaniem jej jednego głosu w małej radzie. — Izbom *saskim* rząd przedstawi projekt odwołujący prawa zasadnicze *niemieckie,* ułożone przez parlament *frankfurcki.* — Koszta uruchomienia armji *saskiej* wynoszą 620,000 talarów. — Feldmarszałek-Porucznik *Legedicz* zbierze swe 20,000 wojsk *austrjackich* w *Hamburgu* i koło tego miasta, na wielkie manewra; zaprosił na nie Króla *Hanowerskiego* i wielu Oficerów jego armji. — *Duńczycy* mają wkrótce fortyfikację *Kronwerk* w twierdzy *Rendsburga* oddać *Austrjakom.* — Xiążę *Pruski,* udając się nad *Ren,* bawił dzień w *Hanowerze.*

PRUSY.— Co dzień z *Berlina* do *Drezdna* do P. *Manteuffel,* wysyłają urzędnika z depeszami.— W *Drezdnie, Bawarja, Saxonja* a nawet *Baden,* ściśle trzymają się z *Austrją; Hanower* zaś z *Prusami.*— Kommisja mianowana dla wystawy *londyńskiej,* rozwija ciągle wielką czynność.

TURCJA. — Dowódzca powstańców w *Bośnji, Kawas* Basza, stanął u granicy *austrjackiej;* prosi o schronienie, bo 150 arnautów *Seraskiera* za nim ściga.— *Omer* Basza pobił powstańców pod *Han Kula* i oczyścił sobie drogę; powstańcy *Krainy* wyruszyli z *Bihacz;* spodziewają się stanowczej bitwy pod *Draczar,* która koniec położy niespokojnościom w *Bośnji, Hercegowinie* i *Krainie.*

WŁOCHY.— W *Turynie* przyjęto dymisję P. *Siccardi* i ogłoszono ją urzędownie; Król udzielił mu tytuł pierwszego Prezesa sądu apellacyjnego; kilku osobom to ministerjum ofiarowano, ale go nie przyjęły.— Budżetu armji nie zmniejszą. Z *Genui* donoszą, że najniebezpieczniejszych wychodźców wydalono z kraju. — W *Bolonji* Kardynał *Bedini,* używanie lekkich dwukolnych powozów, zastrzegł tylko dla osób dystyngowanych.— Rozboje nie ustają w legacjach; władze *rzymskie* naznaczyły nagrodę za schwytanego rozbójnika.— W państwie *rzymskiem* dokonano już spisu osobistego ludności, dla ułożenia list do wyborów gminowych.—

Matka Kardynała *Wiseman*, umarła w *Fano*.— Podano Papieżowi projekt zwerbowania z rozmaitych narodów sześciu bataljonów; pierwsza projektowana organizacja armji nie utrzymała się.—Papież uwolnił z więzienia b. członka konstytuanty, P. *Genarelli*, ale na sześć miesięcy tylko, by mógł dokończyć rozpoczęte prace literackie. — Z powodu nieporozumień między Stolicą Apostolską a W. *Brytanją*, Pan *Sheil*, Poseł angielski w *Toskanji*, nie uda się do *Rzymu*.

Rozmaitości. — W dniu, kiedy słynna śpiewaczka Panna *Frezzolini*, występowała w Teatrze Królewskim w *Madrycie*, w operze *Otello*, otrzymała na godzinę przed widowiskiem, smutną wiadomość o śmierci swej matki. Uzbroiwszy się w nadludzką odwagę, chciała pokonać boleść, i wywiązać się z owej roli, aby nie uczynić zawodu publiczności. W pierwszym akcie przezwyciężyła się, ale w drugim uważano w niej znaczną zmianę, nie mogąc dociec przyczyny. Gdy ją przywoływano, utraciła zupełnie siły, i padła zemdlona. Po oświadczeniu publiczności prawdziwej przyczyny tego wypadku, wszyscy obecni okazali jak największe współczucie dla tej znamienitej śpiewaczki, i na powszechne żądanie, dalsze przedstawienie opery wstrzymano. — Na wystawie *Londyńskiej* tegorocznej, okazywaną będzie mała *machina parowa*, która nie waży więcej nad *łót*, a jednak obejmuje wszystkie szczegóły budowy tego rodzaju machin, i w ruch wprowadzoną być może. — Jeden z głębokich *etymologów* utrzymywał, że od polskiego przysłowia: *czysty jak żur*, powstało francuzkie przysłowie: *c'est clair comme le jour*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bromirski Stan: Ob: z Łazów nr 1346; Dworzaczek Kar: Ob: z Topoli nr 223; X. Dziekoński Fran: Pleban z Krysku nr 2680; Komierowski Mich: Urzęd: z Markuszowa nr 2668; Koryło Alex: Student Uniwer: z Gub: Grodzieńskiej nr 2684; Łaszczyński Stan: Ob: z Poznania nr 493; Martin Fran: Handlarz Szkła z Czech nr 568; Paprocki Emeryk Oby: z Paryża nr 451; Rostworowski Joachim Obyw: z Lesznowoli nr 634; X. Wilczyński Rom: Prezydent Zgroma: XX. Marjanów z Lesznowoli nr 634.

Wyjechali: Glinka Józ: Oby: do Szczawina; Kurnatowski Stan: Oby: do Poznania; Kamieński Piotr Naczel: Pow: do Łomży; Szczuka Ant: Oby: do Pułtuska.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe zimna 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Laird z Dumbiki*.
TEATR WIELKI. Jutro, *Córka Regimentu*. *Tańce Perskie*.

Dziś dołącza się PROSPEKT na *Dziennik Warszawski*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 16 (28) Lutego 1851 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.

jach *Zakaukazkich* i na *Kaukazie*, Najjaśniejszy PAN zezwolić raczył na otworzenie w *Moskwie* i *Petersburgu*, po dwie piwnic lub magazynów, gdzie wina z powyższych krajów, będą przedawane z uwolnieniem od opłaty akcyzy.— Na dochód ubogich pod opieką Towarzystwa Dobroczynności *Francuzkiego* i *Niemieckiego* w *Petersburgu*, urządzaną jest *loterja tombola*, złożona z 700 wygranych, w fantach wartości 25,000 rs.

Anglja.— Lord J. *Russel* oświadczył w izbie niższej, prawie wyraźnie, że gabinet przyjął przesilenie, i że w 24 godzin złoży izbie objaśnienia. Niewiadomo dotąd z pewnością, jak to przesilenie wywiąże się; czy cały gabinet podał się do dymissji, czy tylko kilku jego członków, czy też izbę rozwiążą; wypadek bowiem ostatniej rady Ministrów w zupełnej tajemnicy trzymają; doniesienia zaś *Timesa* nie można bezwarunkowo zapewne uważać. Takie kombinacje układają: albo Lord J. *Russel* pozostanie na czele, a ministerjum spraw zagranicznych oddadzą Lordowi *Aberdeen*; Kanclerstwo skarbu zaś, Sir James *Graham* uzyska; albo cały gabinet poda się do dymissji, a jego miejsce zajmie gabinet *Clarendon-Graham*, to jest, na pół z *wigów*, na pół z *peelistów* złożony. Mówią o gabinecie protekcjonistowskim Lorda *Stanley*, ale w to prawie nikt nie wierzy.— Urzędowa gazeta donosi, że każdy *angielski* deoddany, może otrzymać paszport za opłatą 4 szylingów 6 pensów (przeszło $1^1/_2$ talara); paszport ten potrzebuje tylko wizy Konsulów zagranicznych w razie wyjazdu. Dawniej za paszport płacono przeszło 5 dukatów.— W czasie przewozu na wystawę, odbito głowę od pięknej kopji Wenery *Torwaldsena*, wykonanej przez jednego z artystów *Berlińskich*.— Pomimo przesilenia ministerjalnego, giełda dobra.

Austrja. *Wiedeń 23go Lutego.*— Onegdaj 500 studentów Uniwersytetu, składało uroczyście przed Rektorem i Dziekanami przyrzeczenie, zachowywania statutów Uniwersytetu.— Gubernator Feldzeugm: *v. Welden*, zachorował mocno.— Z wiosną rząd rozpocznie roboty koło projektowanych kolei *Galicyjskich*.— Gabinet *austrjacki* przesłał ważne żądania Radzie jeneralnej *szwajcarskiej*, tak co do oddalenia wychodzców, jak co do reform wewnętrznych, i wstrzymania kontrabandy do *Lombardji*.

Francja. *Paryż 23go Lutego.*— Dziś odbyła się rada Ministrów, na której rozbierano myśl cofnięcia projektu do prawa, o regulaminie gminowym, tak źle przyjętego przez biura izby.— Jutro w Kościołach *Paryża*, jako w znaną rocznicę, Nabożeństwa żałobne z Te Deum; dzienniki ultra *lewej* wzywają swych stronników, by się na to Nabożeństwo licznie zebrali, zachowując jak największą spokojność i przyzwoitość. Spokojność tu zupełna; wczoraj wiele mówiono o manifestacji przeciw izbie, dziś tylko z tego się śmieją. Wprawdzie w niektórych punktach *pól elizejskich* utworzyły się małe gromadki, wydające od czasu do czasu okrzyki: »Niech żyje Cesarz," ale nikt na to nie zważał, a przechodzący śmieli się tylko. Pomimo tego Prefekt policji, który nagle wrócił z urlopu, rozkazał rozpocząć śledztwo.— Dziś z jakie 1,500 młodych ludzi razem zebranych złożyło wieńce z nieśmiertelników na kolumnie lipcowej, poczem się rozeszło w największym spokoju. Na radzie Ministrów zajmowano się kwestją, czy w tym roku zbierać te wieńce; wiadomo bowiem, co w roku zeszłym narobiło to hałasu; postanowiono, że w tym roku zbierać wieńców nie będą, tylko nieco wojska w okolicy postawią.— Kilku członków rodziny Prezydenta jak Xżna *Matylda*, Marszałek Hieronim *Bonaparte* i t. d., myślą urządzić u siebie tygodniowe przyjęcia.— Arcy-Biskup *Paryża*, zajmuje się wydaniem regulaminu co do pogrzebów biednych i służby kościelnej przy nich.— Gubernator *Algierji*, Jene: *d'Hautpoul*, myśli w Kwietniu wykonać wyprawę do *Kabylji*; plany przysłał Ministrowi wojny.— Dzienniki z *San Francisco* donoszą o śmierci sławnej Królowej *Pomare*.— Rzeźnicy *Paryża* przestraszeni zniżeniem ceny mięsa, na skutek sprzedaży licytacyjnych, postanowili podać petycję żądającą zupełnej wolności w handlu mięsem. We czwartek na targu w *Passy* zebrano 1,494 wołów, z pomiędzy których miał być wybranym wół ostatniowtorkowy; kilkanaście sztuk było bardzo pięknych.— Minister spraw wew: zabronił wszystkich bankietów publicznych w dniu 24.

Niemcy.— Xiże *Schwarzenberg* i P. *Manteuffel* w d. 24 z. m. mieli *Drezdno* opuścić; poprzedniego dnia odbyto plenarne posiedzenie konferencji, które trwało pięć godzin, i na którem zgodzono się na to, że konferencje na dwa tygodnie odroczą, by pełnomocnicy mogli zyskać od rządów bardziej szczegółowe instrukcje. Przez czas odroczenia, *Austrja* i *Prusy* układy będą prowadzić pismiennie, by się porozumieć co do punktów spornych. Minister *bawarski*, z *Drezdna* nie zupełnie zadowolony, wyjeżdża.— Linję celną pomiędzy *Holsztynem* i *Szleswigiem*, już zaprowadzono; w *Holsztynie* mnóstwo osób spodziewa się czasowego wygnania.— *Kassel* wojska *bawarskie* zupełnie opuściły, wojska *heskie* zaś zajęły; lud przyjmował je z zapałem. Elektor ciągle rozdaje mnóstwo orderów. Finanse potrzebują ratunku gwałtownego.

Prusy.— Minister *Manteuffel* wrócił do *Berlina* w d. 24 z. m., i natychmiast konferował z Królem.— Izba pierwsza zajmuje się prawem o prassie.— Z *Hanowerem* dotąd nieprowadzono układów o połączenie związku celnego *pruskiego* z *hanowerskim*.

Szwajcarja.— Rada federalna sumiennie zajmuje się oddaleniem wychodźców z kantonów pogranicznych; pomaga jej Pułkownik żandarmerji *francuzkiej*, wysłany w tym celu przez swój rząd, którego dzienniki teraz bardzo przyjaźnie mówią o Rzplitej *Helweckiej*.

Włochy.— Poseł *austrjacki* miał wręczyć gabinetowi *sardyńskiemu* notę, z żądaniem, by niektóre twierdze *sardyńskie* na zasadzie konwencji pod *Nowarrą* zawartej, zostały zajęte przez wojska *austrjackie*.

Rozmaitości.— W roku zeszłym liczono konkurujących do wystawy kunsztów w *Paryżu*, 1664 artystów, a mianowicie: 1306 *malarzy*, 204 *rzeźbiarzy*, 44 *architektów*, 78 *snycerzy* i 32 *litografów*, przedstawiających ogółem przed sąd publiczności 3952 dzieł misternej roboty.— W r. 1850, wydał *Paryż* 332 nowych

sztuk dramatycznych, ułożonych pracą 200 blisko autorów. Najwięcej przyczynił się P. *Clairville*, bo napisał dwanaście wodewillów. Po nim szli, mianowicie których sztuki powtarzano: PP. *Leuven*, *Brunswick*, *Grangé*, *Montépin*, *Méry*, *Roger de Beauvoir*, Alphonse *Royer*, Gustave *Vaës*, Jules *Cordier*, *Lauzanne* i inni. Dotychczas wszakże nikt nie zrównał dziełom Pana *Scribe*; one to wyłącznie kilka miesięcy zajmowały Teatra Opery, Komedji *francuzkiej* i Opery komicznej. Co do kompozytorów których dzieła nowo przedstawiono w r. z., tych liczono 9ciu, to jest: PP. *Auber*, *Halevy*, Adolphe *Adam*, Albert *Grisar*, Ambroży *Thomas*, *Pugni*, *Josse*, *Poisot*, Wiktor *Massé* i Ernest *Roger*. — Ktoś powiedział, że lękać się sądów ludzkich, jest to samo, co obawiać się podróżować w lecie, dla tego że muchy kąsają.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Beck Konrad Kup: z Nürnberg nr 603; Czacki Fel: Hr. z Gub: Wołyńskiej nr 634; Darewska Emilja Oby: z Bazaru nr 1070; Gachet Jan Baptysta Kup: z Lugdunu nr 634; Kobierzycki Jarosław Ob: z Kalinowy nr 584; Lefevre Romuald Oby: z Kiełpina nr 625; Mleczko Henr: Oby: z Leszczów nr 625; Ritschel Starszy Radca Rady Budow: z Niemiec nr 413; Rajkowska Ewelina Ob: z Poznania nr 2864; Trębicki Ant: Rad: Dyrek: Ubezpie: z Dziekanowa nr 650.

Wyjechali: Grabowski Maxy: Hr. do Żukowa; Kurnatowski Witold Oby: do Świątkowic; Pietrzyk Józ: Majster Stolarski do Krakowa; Walewska Marja Oby: do Stróży.

DONIESIENIA.

DYWANY angielskie i włóczkowe; oraz LUSTRO wielkie w ramach złoconych, mogące służyć do ozdoby salonów, są do zbycia za mierną cenę, w składzie Rozmaitości M. Konopackiego, w domu Tow: Dobr: Nr 370; — tamże jest wielka SKÓRA łosiowa.

FILIŻANKI i IMBRYCZKI do śmietanki, z porcelany ang:; oraz Kołdrę włóczkową, ręcznej roboty, złożono do sprzedania w składzie Rozmaitości M. Konopackiego, w domu Tow: Dobr: 370.

W dobrach Grabów nad Wisłą, 5 wiorst od miasta Zwolenia, znajduje się do sprzedania 2000 sztuk DRZEWA olszowego różnej miąższości; takowe po zawarciu umowy co do cen, zostanie do Warszawy odstawione. O warunkach sprzedaży i cenach, wiadomość na miejscu, lub w Warszawie w domu pod Nr 2170 przy ulicy Bonifraterskiej, na 1m piętrze.

Michał Wojciechowski, zostający obecnie w Xtwie Poznańskiem, znający dokładnie Prawo Pruskie, tudzież posiadający język polski, francuzki i niemiecki, życzy pomieszczenia w Królestwie Pols:, jako PLENIPOTENT, lub Zastępca Wójta Gminy. Świadectwa udowadniające jego kwalifikację, gotów jest złożyć na każde żądanie. Bliższą wiadomość o nim udzieli A. Ostrowski, zamieszkały w Łowiczu przy ulicy Mostowej pod Nr 154.

Dwie STAJNIE i dwie WOZOWNIE, są każdego czasu do wynajęcia przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1029. Wiadomość u właściciela domu. — Tamże dwie DOROŻKI i 3 KONIE z uprzężą, są do sprzedania.

Onegdaj, idąc z pod Nru 1347 ulicą Mazowiecką, Sto-Krzyzką i Krako:-Przedm:, zgubiono LIST, adresowany po francuzku do Hr. Michaliny Ilińskiej, w M. Żytomierzu Gub: Wołyńskiej. Łaskawy Znalazca, raczy go oddać pod powyższy Nr, za przyzwoitą nagrodą.

Od Śgo Jana r. b., potrzebni są dwa **PISARZE** nie żonaci, mówiący po polsku i po niemiecku, jeden do Gospodarstwa, drugi do Prowentu. Bliższa wiadomość przy ulicy Granicznej, w domu gdzie Instytut Wód mineralnych, w podwórzu, wprost bramy, na 1m piętrze, po prawej stronie.

Od 1go Kwietnia r. b. potrzebny jest dla Kawalera mały POKOIK, w środku miasta; mający takowy, raczą adres nadesłać do Cukierni P. S. Beeli przy rogu ulicy Podwal i Senatorskiej.

Przy ulicy Chłodnej, obok Kościoła Śgo Karola Boromeusza, pod Nr 930, jest od Wielkiej-nocy, do najęcia LOKAL na 1m piętrze, składający się z 4ch dużych Pokoi, Salonu o balkonie, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Góry, Piwnicy, Komórki, Stajni i Wozowni, lub bez. Wiadomość tamże u Gospodyni. — Ktoby zaś chciał ulokować hipotecznie 5000 rs., zechce się zgłosić pod adresem powyższym.



PANTALJON palisandrowy, o 7miu oktawach, z blatą i z sztabami, jest do sprzedania przy ulicy Bielańskiej pod Nr 601 lit: *a*, w Fabryce Fortepjanów.



KOŃ powozowy, rosły, maści kasztanowatej, lat 8 mający, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną, przy uli: Mazowieckiej Nr 1347 *c*. Wiadomość u Rządcy domu.

Wczoraj znaleziony ŁOKIEĆ z różnemi miarami, odebrać można z Drukarni Kurjera.

Są do sprzedania dwa **ZEGARKI**, jeden męzki, drugi damski; oraz BRANSOLETA i ŁAŃCUCH. Wiadomość w domu pod Nr 1731 przy ulicy Wiejskiej, u Rządcy domu.



BRYCZKA kryta, na ressorach leżących, osie angielskie, mało używana, jest do sprzedania w pałacu Skwarcowa. Wiadomość u Rządcy Domu w każdym czasie.

PŁASZCZ granatowy, futrem niedzwiedzim podbity, mało używany, jest do sprzedania. Wiadomość powziąść można u Szwajcara w Hotelu Lipskim.

Na Środowej Maskaradzie, w Bufecie Wielkiego Teatru, pozostawiono na stoliku LORNETĘ dużą, czarną, którą osoba siedząca przy tymże stoliku, zapewne w celu zwrócenia właścicielowi, zabrała. Uprasza się więc o odesłanie tejże Lornety, do Drukarni Kurjera, za nagrodą Rsr. 3; nadmienia się, że Lorneta o której mowa, przez wiele osób poznaną być może.



FORTEPJAN w dobrym stanie, o przeszło $6\frac{1}{2}$ oktawach, roboty Wiedeńskiej Józefa Böhm, z pokryciem i oddzielną paką drewnianą; oraz rozmaite MEBLE, LUSTRA, OBRAZY, i inne rzeczy, są do sprzedania, w domu Nr 467 *b*, u Pani Helbing, na 2 piętrze, w dziedzińcu.

Dziś rano zimna stopni 10. Wczoraj w południe zimna 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 11.
TEATR WIELKI. Jutro, *Ernani*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Mieszczanie i Kmiotki*.
Jutro, *Maskarada*, w czasie której po północy w Teatrze Wielkim, dane będą Komedja i Tańce.

Jutro, w Grossowie za rogatką Marymontską, dany będzie **BAL**, na którym Damy mogą być w Maskach lub bez; wielka Orkiestra pod Dyr: P. *Rajczaka*, uprzyjemniać będzie chwile Szan: Gościom. Sala będzie rzęsisto oświetloną. Potrawy najsmaczniej sporządzone, za ceny bardzo przystępne. Droga do Grossowa idzie szosą, zaraz na prawo; bliżej wskażą latarnie po słupach umieszczone. Oraz, zarządzono także dostateczną ilość Dorożek do odwożenia Gości. Nie szczędząc trudów, ani kosztów, tuszę sobie, że łaskawi Goście, licznem zebraniem się, zaszczycić mnie raczą. — *Walewski*.

Dziś, **BLUT** und **LEBERWURST**. — Dogadzając licznym żądaniom Amatorów, znowu służyć Im będę w lokalu moim, w każdą Sobotę od godz: 6tej wieczorem, dobrze przyrządzoną na sposób Berliński, KISZKĄ podgardlaną i juszkową (BLUT und LEBERWURST), z kapustą duszoną (Szmorkoł); jak również w każdą Niedzielę **FLAKAMI**, czysto i smacznie zgotowanemi, na które życzliwych Gości, zapraszam. — C. *Wedell*, w zakładzie gastronomicznym, po *Klopfercie*, Nro 411, w Ogrodzie.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. 17 Lutego (1 Marca) 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.